

Sygn. akt **I Ns 21/15**

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSR Wioletta Łopatowska-Bąkiewicz**

Protokolant: **sekr. sądowy Krzysztof Kordas**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 grudnia 2015 roku w G.-D.

sprawy z wniosku:

**M. K. (1)**

z udziałem:

**M. W. (1), J. W. (1), W. W. (1), M. W. (2), A. W. (1), M. M. (1), A. P. (1), M. W. (3), I. C. (1), R. K., B. K. (1)**

**o stwierdzenie nabycia spadku po K. W.**

1. stwierdza, iż spadek po K. W., s. A. i W., zmarłym dnia 14 marca 2014 roku w G., ostatnio stale zamieszkałym w G.-D. dziedziczy z mocy testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego z dnia 21 lipca 2009:

**siostrzenica: M. M. (1), c. L. i I.,**

**córka siostrzenicy: M. K. (1), c. Z. i M.**

**po 1/2 części każda z nich,**

**z dobrodziejstwem inwentarza.**

2. kosztami postępowania obciążyć wnioskodawczynię.

Sędzia

W. B.

I Ns. 21/15 Uzasadnienie.

Wnioskodawczyni M. K. (1) wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po K. W. zmarłym 14 marca 2014 roku w G., ostatnio na stałe zamieszkałego w G.-D. na podstawie testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego w dniu 21 lipca 2009 roku. Zgodnie z tym testamentem spadek miał przypaść na rzecz siostrzenicy zmarłego – uczestniczki M. M. (1) oraz jej córki –wnioskodawczyni M. K. (1) w wysokości po 1/2 części.

Uczestniczka postępowania M. M. (1) poparła ten wniosek.

Pozostali uczestnicy postępowania: A. P. (1), M. W. (3), M. W. (1), I. C. (1), R. K. (1), B. K. (1), J. W. (1), W. W. (1), M. W. (2) i A. W. (1) wnieśli o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy, a nie zgodnie z przedmiotowym testamentem zmarłego.

A. P. (1) wniosła pozew o uznanie spadkobierczyń M. K. (1) i M. M. (1) za niegodne dziedziczenia po zmarłym K. W.. Wyrokiem w sprawie VI C 21/15 z dnia 28 maja 2015 roku powództwo to zostało prawomocnie oddalone.

(Dowód: wyrok k. 40 akt VI C 21/15 tutejszego sądu).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

Spadkodawca K. W. zmarł 14 marca 2014 roku w G., ostatnio na stałe zamieszkiwał w G.-D..

(Dowód; akt zgonu k. 7 akt).

Spadkodawca był kawalerem, żadnych dzieci nie posiadał. Rodzice spadkodawcy – A. i W. W. (3) zmarli przed nim. Spadkodawca posiadał dziewięcioro rodzeństwa tj. uczestników postępowania – I. C. (2), M. W. (3), M. W. (1), B. K. (1), A. P. (1), R. K. oraz posiadał brata J. W. (2), który zmarł 3 grudnia 1989 roku pozostawiając czworo dzieci – uczestników postępowania: J. W. (1), A. W. (1), M. W. (2) i W. W. (1). Spadkodawca posiadał również brata R. W. (1), który zmarł przed nim tj. 25 sierpnia 1990 roku jako bezdzietny kawaler oraz siostrę E. K. (1), która zmarła bezdzietnie 26 lutego 2008 roku.

(Dowód: zapewnienia spadkowe k. 144 – 146 akt, akt zgonu R. W. k. 6, akt małżeństwa I. C. i M. W., A. P. k. 10 – 12, akty małżeństwa B. K. i R. K. k. 28 – 29 akt, akty zgonu. J. W., E. K. k. 21 – 22, akty urodzenia M. W. k. 27 akt oraz akty urodzenia J. W., W. W., A. W. i M. W. k. 23 – 26 akt).

W dniu 29 sierpnia 2014 r. w Kancelarii Notarialnej przy ul. (...) w G.-D. przed notariuszem A. M. uczestniczka M. M. (1) i wnioskodawczyni M. K. (1) złożyły oświadczenia o przyjęciu spadku po K. W. z dobrodziejstwem inwentarza.

(Wypis aktu notarialnego k. 3 – 5 akt VI Ns 214/14 tutejszego sądu).

Spadkodawca chorował od wielu lat - miał problemy z nadciśnieniem, leczył się na serce i na wątrobę. W 2006 roku spadł z taboretu i miał wstrząśnienie mózgu. Miał kłopoty ze słuchem i nie widział na jedno oko, nosił okulary. Zmarł w wyniku wylewu. Posiadał samochód, którym do chwili śmierci sam kierował. K. W. nie leczył się psychiatrycznie. Od 1991 roku mieszkał i prowadził wspólne gospodarstwo domowe ze swoją siostrzenicą M. M. (1), bo gdy M. M. (1) została wdową, spadkodawca chciał żeby zamieszkała z nim i mu pomagała.

(D.: zapewnienia spadkowe k. j.w .w ).

M. K. (1) - córka M. M. (1), jest mężatką i posiada córkę. K. W. nie zwierzał się rodzeństwu ze swoich planów, bardzo lubił córkę M. K. (2) i siostrze spadkodawcy wydawało się, że jeżeli brat kiedykolwiek sporządzi testament to na rzecz tej małoletniej.

(zapewnienie spadkowe R. K. k 146 akt),

Spadkodawca nigdy się nie skarżył i był osobą skrytą. M. M. (1) prowadziła spadkodawcy dom, sporządzała posiłki, prała, sprzątała. K. W. z wdzięczności za opiekę nad nim chciał, aby M. M. (1) miała jakąś rentę. Żeby to jej zapewnić kupił zabudowaną nieruchomość w G. koło R.. Pieniądze na jej zakup pochodziły głównie ze sprzedaży mieszkania spadkodawcy położonego w G.-D. przy ul. (...). Spadkodawca chciał, aby M. M. (1) była współwłaścicielką tej nieruchomości. Dzięki temu można było odprowadzać składki KRUS na poczet jej emerytury. M. M. (1) i spadkodawca wspólnie finansowali wykończenie znajdującego się na zakupionej nieruchomości domu, żeby mogli wspólnie w nim zamieszkać.

(Dowód: zapewnienie M. M. k. j. w. ).

Spadkodawca nie informował rodzeństwa o swoich planach dotyczących rozporządzenia majątkiem, żadne z rodzeństwa nie wiedziało również, że zakupiona w G. nieruchomość stanowi współwłasność również M. M. (1).

(Dowód; zapewnienie uczestniczki A. P. k. 14 akt).

Spadkodawca wspólnie z M. M. (1) zamieszkiwał w nieruchomości w G.-D. przy ulicy 17 stycznia 13, której był współwłaścicielem z rodzeństwem. Proponował rodzeństwu, aby odkupili od niego jego udział we własności tej nieruchomości, ale propozycja ta nie spotkała się z ich zainteresowaniem.

K. W. jeździł swoim samochodem do zakupionej nieruchomości w G. i tam pracował, pozostając często przez kilka dni przy wykończeniu domu. Wykonywał różne prace, głównie stolarskie lub korzystał z pomocy fachowców. Nieruchomość oddalona jest od G.-D. o około 40 kilometrów. Podczas jednego z takich wyjazdów doznał wylewu i w jego wyniku zmarł w szpitalu w G..

(Dowód: zapewnienia j.w.).

Spadkodawca K. W. w dniu 21 lipca 2009 roku w Kancelarii Notarialnej w G.-D. przed notariuszem A. M. sporządził testament w formie aktu notarialnego. W testamencie tym powołał w częściach równych do całości spadku M. M. (1) i M. K. (3). Testament został otwarty i ogłoszony dnia 2 grudnia 2014 roku.

(Dowód: wypis aktu notarialnego i protokół otwarcia testamentu k. 73 – 74 akt).

Notariusz ustalił tożsamość spadkodawcy na podstawie jego dowodu osobistego. W dowodzie osobistym wpisano adres zamieszkania spadkodawcy – G., ul. 17 stycznia 13. Podczas spisywania danych osoby stawającej w kancelarii notariusz wpisuje adres zamieszkania z dowodu osobistego lub wpisuje adres, który podaje strona według jej oświadczenia. Dla ustalenia tożsamości takiej osoby ma znaczenie jego pesel, imiona rodziców, a nie aktualne miejsce zamieszkania.

(Dowód: zeznania świadka A. M. k. 143 – 144 akt).

W dowodzie osobistym spadkodawca miał wpisany stary adres zamieszkania przy ulicy (...) w G.-D., który na czas spisywania testamentu nie był aktualny, gdyż mieszkanie to było już wcześniej sprzedane przez spadkodawcę. Dowodu osobistego spadkodawca nie wymieniał.

Testamentu z dnia 21 lipca 2009 roku do chwili śmierci spadkodawca nie zmienił ani nie odwołał.

Ustalony w sprawie stan faktyczny był w zasadzie bezsporny. Uczestnicy postępowania – rodzeństwo spadkodawcy, podnosili natomiast, że do sporządzenia testamentu spadkobierczynie namówiły K. W., a ponadto argumentowano, że o ile brat mógł przekazać testamentem zakupioną nieruchomość w G., to udział we własności nieruchomości położonej w G.-D. przy ul. 17 stycznia 13 powinno dziedziczyć jego rodzeństwo, gdyż jest to nieruchomość po ich rodzicach.

Zgodnie z treścią art. 941 k. c. rozporządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Testament jest zatem jednostronną czynnością prawną osoby fizycznej, która dysponuje swoim majątkiem na wypadek śmierci.

Jednym ze sposobów sporządzenia testamentu jest zgodnie z treścią art. 950 k. c. testament sporządzony w formie aktu notarialnego.

Testament taki, jest aktem sporządzonym w profesjonalny sposób, a na podstawie art. 86 Prawa o Notariacie notariusz nie może podjąć czynności, jeśli poweźmie wątpliwość co do czynności prawnych strony. Notariusz zachowuje podwyższone standardy staranności i jeżeli stwierdzi, że strona wykazuje zachowania, które mogłyby wzbudzić wątpliwości co do stanu zdrowia lub świadomości strony to nie podejmie czynności. W przedmiotowej sprawie takie okoliczności nie zachodziły. Podnoszone przez uczestników zarzuty dotyczące faktu innego zamieszkania spadkodawcy nie mają znaczenia do ustalenia ważności testamentu. Spadkodawca podał bowiem faktyczny adres swojego zamieszkania, a z treści testamentu nie wynika, że adres ten został przepisany z dokumentu. Zeznający w sprawie notariusz podał, że nie miał wątpliwości co do tożsamości stawającego spadkodawcy, ani też co do stanu jego świadomości.

Inne zarzuty dotyczące ważności oświadczenia spadkodawcy, dotyczyły jego stanu zdrowia. Żadna ze stron nie podnosiła, by spadkodawca był chory psychicznie lub leczony z tego powodu. Podawany był natomiast argument dotyczący słabego wzroku spadkodawcy. Ustalony w sprawie materiał dowodowy daje zdaniem sądu podstawy by twierdzić, że K. W. był osobą na tyle widzącą by móc oświadczyć swoją wolę i podpisać testament u notariusza. Do chwili śmierci, a zatem jeszcze po pięciu latach od sporządzenia testamentu, sam prowadził samochód, jeżdżąc do oddalonych o kilkadziesiąt kilometrów miejscowości. Nigdy nie spowodował wypadku. Wykonywał różne prace m. in. ślusarskie wymagające sporej precyzji. Niewątpliwie z powodu wieku i chorób wykonywanie takich czynności nie było łatwe, ale brak jakichkolwiek logicznych argumentów by twierdzić że nie był on w stanie samodzielnie udać się do notariusza, oświadczyć swoją wolę i podpisać się. Spadkodawca ponadto dokonywał różnych czynności prawnych np. sprzedaży mieszkania, zakupu nieruchomości i jego zdolność do podejmowania tych czynności z powodu wady wzroku nie była kwestionowana.

Nie potwierdziły się również, zdaniem sądu w ustalonym stanie faktycznym argumenty dotyczące wywierania nacisku na spadkodawcę przez spadkodawczynię co do treści złożonego oświadczenia woli lub dotyczące niewdzięczności obdarowanych. Zeznający jednoznacznie stwierdzali, że M. M. (1) prowadziła ze spadkodawcą wspólne gospodarstwo domowe, mieszkając z nim od ponad 20 lat. Spadkodawca nigdy się nie skarżył na świadczoną przez nią opiekę, a wręcz przeciwnie z wdzięczności mówił o chęci zapewnienia dla opiekunki źródeł utrzymania w postaci świadczenia z KRUS. Z tego też powodu, nie informując rodzeństwa zakupił nieruchomość i spowodował by M. M. (1) była jej współwłaścicielką. Okoliczności te, zdaniem sądu świadczą o zaufaniu i dobrych relacjach pomiędzy nimi. Spadkodawca bardzo lubił wnuczkę M. M. (1) i rodzina uważała nawet, że na rzecz córki M. K. (1) przekaze spadek. A zatem nie może dziwić fakt, że powołał do spadku obok M. M. (1) również M. K. (1), z którą utrzymywał bliskie i prawidłowe relacje rodzinne.

Z powyższych względów należało uznać, iż zgodnie z wolą spadkodawcy wyrażoną w testamencie z dnia 21 lipca 2009 roku spadek po nim dziedziczą M. M. (1) i M. K. (1) w 1/2 części każda z nich z dobrodziejstwem inwentarza.

O kosztach rozstrzygnięto po myśli art. 520 k. p. c.

Sędzia